

Antoni F e l u ś, *Z zagadnień językoznawstwa kryminalistycznego*, Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I 2011, ss. 242

Językoznawstwo kryminalistyczne to gałąź językoznawstwa stosowanego. Dziedzina jest stosunkowo młoda, stąd pewne niejasności terminologiczne i ogólna nieznamość tego obszaru badań oraz praktycznych zastosowań tej dziedziny nauki. W Wielkiej Brytanii na jej określenie wykrystalizował się termin *forensic linguistics*. W Polsce natomiast mamy do czynienia z krzyżowaniem się kilku określeń: *językoznawstwo kryminalistyczne*, *językoznawstwo sądowe*, *językoznawstwo śledcze*, *lingwistyka sądowa*, *lingwistyka kryminalistyczna*. Brak zgodności terminologicznej wskazywać może na niedojrzałość dyscypliny. Językoznawstwo kryminalistyczne jest bowiem dziedziną funkcjonującą na pograniczu kryminalistyki oraz językoznawstwa, opiera się ono na zastosowaniu wiedzy językoznawczej dla celów wykonywania prawa. W zakres zainteresowania tej dyscypliny wchodzi zarówno język mówiony, jak również teksty zapisane ręcznie lub za pomocą środków technicznych. W praktyce wiedza z obszaru lingwistyki funkcjonuje na zasadzie narzędzia, dzięki któremu możliwe jest ustalenie autorstwa wypowiedzi lub określenie intencji nadawcy.

Autor omawianej publikacji – podobnie jak dziedzina, którą się zajmuje – nie jest szerzej znany w środowisku językoznawczym. Profesor Antoni Feluś pracuje w Katedrze Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Może się więc wydawać, iż językoznawstwo i zagadnienia związane z kwestiami prawnymi są od siebie bardzo odległe, jednak taka opinia jest błędna, ponieważ przedmiotem zainteresowania obu dziedzin (co prawda w różnym stopniu i aspekcie) staje się język. W tym miejscu warto podkreślić, że badacz jest absolwentem filologii polskiej. Studia polonistyczne ukończył na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykształcenie filologiczne oraz odpowiednie przygotowanie metodologiczne pozwalają mu dostrzec problemy pomijane przez innych badaczy zajmujących się językoznawstwem kryminalistycznym, umożliwiają bowiem analizę na poziomie interdyscyplinarnym.

Książka *Z zagadnień językoznawstwa kryminalistycznego* jest zmienionym przedrukiem wcześniejszej publikacji Autora, zatytułowanej *Identyfikacja kry-*

*minalistyczna na podstawie języka pisanego*¹. Wprawdzie oba teksty poruszają problem analizy pismoznawczej, jednak dzieli je 11 lat, w ciągu których dokonał się rozwój badanej dziedziny, spowodowany w znacznej mierze zmianą sposobu przekazywania komunikatów, a mianowicie stopniowym wypieraniem tekstów zapisanych ręcznie przez te utrwalone za pomocą różnych środków technicznych. W wydaniu drugim uwzględniono między innymi problem pobierania materiału językowego na żądanie. Monografię poszerzono też o bardziej szczegółowe przedstawienie tzw. stylistyki sądowej. Autor już na wstępie wyraźnie podkreśla potrzebę rozwijania badań językoznawczych na gruncie kryminalistyki, jak również wskazuje na brak odpowiedniego przygotowania lingwistycznego biegłych.

Publikacja została podzielona na dwie części. W części pierwszej (monograficznej, s. 17-143) wyczerpująco omówiono zagadnienie analizy pismoznawczej, natomiast część druga (artykuły, s. 147-242) zawiera krótkie teksty wcześniej opublikowane, które stanowią uzupełnienie rozważań teoretycznych, pokazują praktyczne zastosowanie (na materiale empirycznym zebranych przez Autora) wiedzy z zakresu językoznawstwa dla celów identyfikacji kryminalistycznej. Pierwszy rozdział monograficznej części pracy dotyczy możliwości poznawczych w ramach ekspertyzy pisma – wartości dowodu uzyskanego na jej podstawie. Kwestii tej towarzyszy spór o wagę tego typu badania jako środka dowodowego. Przez wiele lat uznawano analizę pismoznawczą za metodę niepewną, opierającą się jedynie na intuicji biegłego, natomiast dowód uzyskany na jej podstawie mógł stać się bezsprzeczny jedynie wtedy, gdy występował wraz z innymi dowodami. Ekspertyzę pismoznawczą uznano za metodę pełnowartościową dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku². Stosowane obecnie sposoby analizy spornych tekstów mają charakter synkretyczny – opierają się na badaniu aspektu graficznego łącznie z opisem struktury językowej tekstu.

Współczesna kryminalistyka uznaje tekst za rzeczowy środek dowodowy (śląd), który może służyć identyfikacji sprawcy przestępstwa. Właściwości śladu kryminalistycznego opisane są w rozdziale drugim tej części książki. Autor podkreśla, iż język jest tak samo wartościowym elementem jak ślady innego rodzaju (np. odciski linii papilarnych), posiada specyficzną strukturę, którą można zdefiniować za pomocą odpowiednich metod. Sposób badania

¹ Kraków: Wydawnictwo Ekspertyz Sądowych 2000.

² Zob. OSNKW 1977, nr 9, poz. 108 (postanowienie SN z dnia 20 lipca 1977 – V KZ 54/77).

zakwestionowanego tekstu zaczerpnięto z innych dziedzin kryminalistyki³, jednak w wypadku ekspertyzy pismoznawczej należy wziąć pod uwagę złożoność struktury, charakterystyczną dla tego typu śladu, jak również możliwość ulegania zniekształceniom spowodowanym na przykład podeszłym wiekiem czy chorobą autora.

Specyfika śladu językowego (kwestia poruszona w rozdziale trzecim omawianego tekstu) wymaga analizy przebiegającej w trzech płaszczyznach: graficznej, formalnej oraz znaczeniowej. Przeciętny odbiorca postrzega język jako twór jednolity, bierze więc pod uwagę jedynie warstwę najwyższą – znaczeniową. Kod językowy ma jednak charakter strukturalny – jednostki niższego rzędu na skutek wyboru i odpowiedniego układu tworzą jednostki wyższego rzędu, aż do powstania tekstu. W sposobie konstrukcji komunikatu przejawiają się właściwości języka osobniczego (idiolektu), których dostrzeżenie jest zadaniem eksperta-pismoznawcy. Przykładów śladów językowych może być wiele, jednak cechą wspólną są problemy napotymane podczas ich analizy, związane przede wszystkim z podatnością na fałszerstwo. Jest rzeczą oczywistą, że redaktor anonimu o charakterze pogróżkowym będzie miał na celu odwrócenie uwagi od swojej osoby poprzez zastosowanie strategii doraźnego podwyższenia umiejętności językowych lub działania mające zamaskować warsztat językowy (np. celowe popełnianie błędów ortograficznych czy wprowadzanie elementów gwarowych). Spojrzenie na zakwestionowany tekst jako na strukturę pozwala zauważyć niespójności pomiędzy poszczególnymi jego warstwami. Nawet jeśli redaktor dysponuje gotowymi elementami niższego rzędu (np. w postaci wyrazów wyciętych z gazety), to nie będzie w stanie w sposób harmonijny i nie budzący zastrzeżeń wykorzystać tego materiału na poziomie składni.

W rozdziale czwartym monograficznej części książki A. Feluś stara się przybliżyć dotychczasowe poglądy na rolę języka w analizie zakwestionowanych tekstów. Co ważne, postulat poszerzenia badań pisma ręcznego o ustalenie właściwości stylistycznych i leksykalnych pojawił się już w latach sześćdziesiątych XX wieku⁴, jednak praktyka sądowa obfitowała w przypadki lekceważenia roli języka w badaniach pismoznawczych lub też ograniczania wiedzy z zakresu językoznawstwa do wyliczenia błędów ortograficznych od-

³ Przykładem może być zastosowanie metody eliminacji, polegającej na podziale tekstów (zakwestionowanego i porównawczego) na elementy dystynktywne oraz dokonywanie ich selekcji.

⁴ Autor powołuje się na artykuł Pawła Horoszowskiego *O niektórych problemach ekspertyzy w świetle praktyki sądowej* („Nowe Prawo” 1963), jak również na dorobek zagranicznej kryminalistyki (prace W. Bielowa, J. Gayeta, K. Pfalzgrafa).

należonych w spornym tekście. Powodu takiego stanu rzeczy poszukuje Autor w braku odpowiedniego przygotowania językoznawczego ekspertów. Współczesne prace z zakresu kryminalistyki uznają poważniejszą rolę aspektu językowego w badaniach pismoznawczych, postulując jednocześnie synkretyczną metodę badań (analiza grafii połączona z badaniem struktury językowej). Pomimo dorobku polskiej kryminalistyki praktyka wykorzystywania analizy stylistycznej w ekspertyzie pisma nie wygląda jednak imponująco – najczęściej przyjmuje formę marginalnych uwag (por. s. 58-59).

Kluczową kwestią we współczesnych badaniach pismoznawczych staje się wyróżnienie aspektu indywidualności i grupowości w spornym tekście (problem poruszony w rozdziale piątym). Możliwość wydzielenia tych dwu płaszczyzn jest zakorzeniona w strukturze języka będącego systemem złożonym i otwartym. Autor wykorzystuje teorię Ferdynanda de Saussure'a, sytuując kryminalistyczny ślad językowy w płaszczyźnie *parole*, co pozwala podkreślić, iż konkretna realizacja tekstowa ma charakter indywidualny – jest wynikiem świadomego wyboru elementów językowych przez konkretną osobę (określoną z punktu widzenia socjologicznego oraz psychologicznego). Odwołuje się również do twierdzeń dotyczących badania idiolektu, powstałych na gruncie stylistyki⁵. Istnienie stylu samorzutnego, będącego rezultatem cech psychicznych podmiotu jest przecież faktem niezaprzeczalnym, dla kryminalistyki stanowi więc szerokie pole badawcze, służące identyfikacji jednostki. Badacz posługuje się pojęciem *subjęzyki* (w znaczeniu odmian języka narodowego – zarówno terytorialnych, jak również socjalnych, funkcjonalnych), którymi nacechowane są wszystkie elementy struktury komunikatu.

Spojrzenie na tekst przez pryzmat socjolingwistyki dostarcza cennych informacji o autorze bądź redaktorze przekazu słownego. Od poziomu wykształcenia sprawcy jest uzależniony przede wszystkim sposób budowania zdań, ale także fonetyka i leksyka, która może zawierać elementy zakorzenione w językach środowiskowych czy zawodowych. Na baczną uwagę zasługują również wyrazy pochodzące ze slangu młodzieżowego, ponieważ – jak pokazuje statystyka – przestępstwa często popełniane są przez nieletnich sprawców. Równie cennych informacji może dostarczyć wiedza z zakresu dialektologii, umożliwiająca identyfikację pod kątem przynależności terytorialnej redaktora zakwestionowanego tekstu. Ślad językowy niesie więc

⁵ Przedmiotem zainteresowania stają się głównie rozważania Zenona Klemensiewicza zawarte w tomie *W kręgu języka literackiego i artystycznego* (1961).

wiele informacji o nadawcy, co dla techniki kryminalistycznej ma niebagatelne znaczenie.

Wykorzystanie aspektu indywidualności i grupowości w praktyce to przedmiot rozważań zawartych w rozdziale szóstym omawianej publikacji. Struktura śladu językowego pozwala na wyróżnienie abstrakcyjnych jednostek, występujących na różnych poziomach języka (od fonologicznego po składniowy). Wyselekcjonowane w ten sposób cechy nabierają wartości identyfikacyjnej w drodze zestawienia z elementami wyróżnionymi w ten sam sposób w materiale porównawczym, natomiast odniesienie do normy⁶ pozwala wyróżnić jednostki istotne ze względu na zawartość cech grupowych oraz indywidualnych. Metoda eliminacji prowadzi ku stopniowemu zawężaniu grona podejrzanych, więc w rezultacie identyfikacja grupowa często jest etapem prowadzącym ku identyfikacji jednostkowej. W drodze ustalania autorstwa niezwykle istotna jest zgodność na wszystkich poziomach struktury tekstu oraz zbieżność w zakresie ortografii i interpunkcji. Każde odchylenie od normy może nieść istotne informacje o nadawcy tekstu. Znaczenie mają wszelkie szczegóły, ponieważ nawet tak drobny element jak spójnik może mieć kluczową wartość identyfikacyjną.

Końcowy rozdział monograficznej części omawianej książki porusza kwestię kwalifikacji analizy językowej, przeprowadzonej w ramach ekspertyzy pismoznawczej. Zasadnicze argumenty przemawiają za tym, by łączyć ją z analizą graficzną, ponieważ tylko taki sposób badań gwarantuje bezsprzeczność opinii. Badania graficzne prowadzone w oderwaniu od ekspertyzy lingwistycznej z wielu względów nie są wystarczające. Należy mieć na uwadze, iż pismo ręczne ulega różnego rodzaju deformacjom, na niekorzyść dokumentu działa więc czas. Ponadto istnieją przypadki, gdy autor tekstu (np. testamentu czy tzw. listu pożegnalnego) został zmuszony do jego napisania przez osobę trzecią, czego nie wykryje analiza grafii. Rozdzielenie obu metod wpływa więc negatywnie na jakość badań, często prowadzi do błędnych wniosków. Konieczna jest zatem ścisła współpraca kryminalistów i językoznawców poprzez opracowywanie wspólnych ekspertyz oraz wypracowanie kompleksowej metody badań.

Słuszność postulatów Autora znajduje potwierdzenie w rzeczywistości. Część II recenzowanej publikacji (artykuły) pokazuje praktyczne wykorzystanie analizy lingwistycznej. Choć dyscyplina ta jest nadal traktowana po

⁶ Autor rozumie normę jako zespół reguł określających sposób łączenia pojedynczych elementów w większe całości, obowiązujących na gruncie języka ogólnego, jak również w poszczególnych subjęzykach.

macoszemu, ma niezaprzeczalne możliwości w kierunku identyfikacji idiolektu. Pierwszy artykuł odnosi się do postępowania sądowego w sprawie podpalenia sklepu, gdzie jako ślad zabezpieczony został anonim wysłany do kierowniczkii obiektu. W rezultacie sprawca został zidentyfikowany dzięki użyciu wyrażenia „moje chłopcy”⁷. Dodatkowo na autorstwo listu wskazywała jego leksyka (bogata metaforyczność, znaczna liczba synonimów należących do pola semantycznego OGIENŃ). Kolejny artykuł również dotyczy kwestii precyzji i trafności analizy lingwistycznej, ponieważ w pewnych sytuacjach nawet tak krótki komunikat jak pseudonim może stać się kluczowym źródłem informacji o sprawcy. Problem niewystarczalności metody kaligraficznej stosowanej w oderwaniu od analizy lingwistycznej porusza Autor w tekście pt. *Studium dwóch anonimów*. Przedmiotem rozważań są dwa rękopisy o charakterze pogroźkowym, w których występują znaczne odchylenia w płaszczyźnie grafii, jednak tożsamość warstwy informacyjnej, składniowej, leksykalnej oraz poprawnościowej sugerują, że redaktorem obu fragmentów jest ta sama osoba. Praktyka wskazuje więc, iż optymalnym sposobem ekspertyzy dokumentów staje się metoda graficzno-językowa. Kolejny artykuł porusza natomiast kwestię wnioskowania o stanie psychicznym nadawcy tekstu (zagadnienie kluczowe w wypadku badania testamentów i tzw. listów pożegnalnych). Tego typu dociekania są możliwe dzięki zakodowanym w strukturze graficzno-językowej informacjom o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego autora komunikatu. Specyficzne zjawiska graficzne oraz językowe występują przy uszkodzeniach organicznych mózgu, chorobach psychicznych, upośledzeniu umysłowym czy specyficznym napięciu emocjonalno-wolitywnym.

By opiniowanie na podstawie języka pisanego przebiegało w sposób właściwy, niezbędne jest opracowanie standardów dostosowanych do specyfiki śladu językowego (problem poruszony w artykule *Standardy w opiniowaniu na podstawie języka pisanego*). Ekspertyza ma na celu odpowiedź na pytanie zadane przez zleceniodawcę i jest wyrażona w pisemnym sprawozdaniu, które powinno zawierać informacje o zastosowanej metodzie badawczej oraz wnioski płynące ze szczegółowej analizy na trzech poziomach badanego tekstu (poziom techniczny, informacyjny, językowy)⁸. Każdy z wymienionych stopni

⁷ Autor odczytał w tej formie gramatycznej informacji dotyczące wieku sprawcy oraz zamieszkiwanego terytorium. W trakcie dochodzenia świadkowie zeznali, iż był to charakterystyczny zwrot oskarżonego.

⁸ Przykład pisemnego sprawozdania z przebiegu badań identyfikacyjnych podaje Autor w artykule *Formalno-treściowo-językowy skrót sprawozdania z przebiegu badań identyfikacyjnych na podstawie języka pisanego* (s. 231-239 omawianego tekstu).

zawiera istotne informacje, jednak – jak twierdzi Autor – szczególne miejsce w badaniu identyfikacyjnym zajmuje analiza struktury językowej, ponieważ niesie ona najwięcej informacji umożliwiających identyfikację grupową oraz jednostkową. Wysoką skutecznością charakteryzuje się badanie poprawności grammatycznej i interpunkcyjnej tekstu. Jakość popełnianych błędów ma w dużej mierze charakter indywidualny, dodatkowo prowadzi do wniosków o poziomie wykształcenia sprawcy. Właściwości systemowe języka również są bogate w informacje identyfikacyjne. Na szczególną uwagę zasługuje natomiast poziom leksykalny charakteryzujący sprawcę pod względem wieku, płci, pochodzenia socjalnego i terytorialnego oraz stopnia wykształcenia. Uwagę biegłego powinny zwrócić również wszelkie utarte zwroty, porzekadła, przysłowia, a także poziom składniowy (preferencje w budowaniu zdań mniej lub bardziej złożonych, liczba zdań parataktycznych i hipotaktycznych, użycie spójników).

W kolejnym artykule badacz zaznacza, iż pierwszorzędne znaczenie w każdej ekspertyzie kryminalistycznej ma zgromadzenie odpowiedniego materiału porównawczego, które zawsze powinno być poprzedzone dogłębną analizą tekstu zakwestionowanego (przede wszystkim w aspekcie przynależności gatunkowej oraz zawartości treściowej). Ekspert przede wszystkim powinien starać się o uzyskanie materiału bezwplywowego zbieżnego pod względem gatunkowym z materiałem zakwestionowanym. W wypadku, gdy jego uzyskanie jest niemożliwe lub gdy jest on niewystarczający, pismoznawca może pobrać treść na żądanie – jej jakość zależna jest od wiedzy eksperta i zastosowanej przez niego taktyki. Zgromadzenie odpowiedniego materiału wpływowego jest zadaniem bardzo trudnym, dlatego też Autor podaje przykłady zadań zleczanych podejrzanemu. Ćwiczenia mogą polegać na połączeniu zdań złożonych spójnikami, opisie zdarzenia, uzupełnienia luk w tekście przygotowanym przez eksperta czy napisaniu dyktanda składającego się z leksemów użytych w zakwestionowanym tekście.

O wartości recenzowanej książki stanowią głównie aktualność i ranga podjętej problematyki, jak również walory dydaktyczne. Wnioski płynące z lektury niniejszej publikacji są oczywiste – dotyczą obecnej kondycji językoznawstwa kryminalistycznego oraz prognoz na przyszłość. Autor wielokrotnie sygnalizuje, iż analiza grafii bez uwzględnienia aspektu językowego jest niewystarczająca i rodzi ryzyko popełnienia błędu. Rozwój dziedziny gwarantuje jedynie zastosowanie badań wieloaspektowych, opartych na połączeniu analizy poziomu technicznego, informacyjnego oraz lingwistycznego zakwestionowanego tekstu. W związku z postępowaniem technologicznym istnieje konieczność wnioskowania na podstawie wiedzy z zakresu językoznawstwa, kwestią

oczywistą jest bowiem wzrost zapotrzebowania na tego typu ekspertyzy. Problem stanowi natomiast brak odpowiedniego przygotowania lingwistycznego ekspertów. Faktem jest, że do przeprowadzenia tego typu badań niezbędna staje się gruntowna wiedza językoznawcza o bardzo szerokim zasięgu, wymagana jest bowiem znajomość wielu dziedzin, takich, jak: gramatyka opisowa, dialektologia, socjolingwistyka, psycholingwistyka, statystyka językoznawcza. Z powodzeniem można więc zaryzykować stwierdzenie, iż jedynie wnikliwe studia z zakresu językoznawstwa gwarantują uzyskanie stopnia wiedzy niezbędnego do wykonania ekspertyzy lingwistycznej tekstu na odpowiednim poziomie merytorycznym. Istnieje zatem potrzeba ścisłej współpracy kryminalistów ze specjalistami z dziedziny językoznawstwa, polegająca na wypracowaniu nowoczesnych metod badawczych rozwijających dyscyplinę analizy pismoznawczej oraz na opracowywaniu wspólnych ekspertyz. Być może jest to jedna ze ścieżek, którymi w przyszłości będzie podążało językoznawstwo stosowane.

Karolina Szafranek
Katedra Języka Polskiego KUL

Tomasz M i k a, „*Kazania świętokrzyskie*” – *od rękopisu do zrozumienia tekstu*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012, ss. 244

Praca „*Kazania świętokrzyskie*” – *od rękopisu do zrozumienia tekstu* autorstwa Tomasza Miki jest tekstem, który systematyzuje interpunkcję staropolskiego dzieła, ale też stawia nowe pytania i postulaty badawcze. Książka ukazuje interpunkcję *Kazań świętokrzyskich* w nowym świetle. Zdawać by się mogło, że o dziele odnalezionym w bibliotece petersburskiej przez Aleksandra Brücknera wszystko już powiedziano. Sam Miki interpunkcję *Kazań* wielokrotnie opisywał w sposób pieczołowity i dogłębny, a doszedłszy do pewnych konkluzji, jak sam o tym wspomina¹, dzięki współpracy przy nowej edycji *Ka-*

¹ T. M i k a, „*Kazania świętokrzyskie*” – *od rękopisu do zrozumienia tekstu*, Poznań 2012, s. 11.